

# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 61.

*w Środę dnia 30. Lipca Roku 1800.*

z Berlina d. 24. Lipca.

Jaśnie Wielmożny Minister, Hrabia Schulenburg, powrócił z Halberstadt, a JW. Generał, Hrabia Kuhnheim, z Pomeranii. JW. Minister Struensee udał się do Schönebeck.

z Paryża d. 15. Lipca.

Wczorajsza uroczystość dnia 14. Lipca obchodzona była w najlepszym porządku i wśród wielkiej radości publicznej. Rano o godzinie 5 zaczęła głosić tę uroczystość artylerya. O godzinie 8 dywizya wojska wzięła z pałacu Ministra wojennego chorągwie armii Rzpltej, które na plac Vendôme zanośła, i utkwiała w około tego miejsca, gdzie kolumna departamentalna wystawiona być ma. O godzinie 9 założył tutejszy Prefekt kamień węgielny owej kolumny. W południe udał się Minister wewnętrznych interesów, Lucyan Buonaparte, zinnymi Ministrami, radą narodową, i t. d. na plac Jedności, gdzie założono fundament do posągu narodowego. Potem udała się procesya do pałacu Inwalidów, gdzie znajdowali się także wszyscy Konsulowie. W kościele Marsowym grano symfonią, Minister wewnętrznych interesów miał mowę, po której zakończeniu, pierwszy Konsul odprawił rewią z Inwalidami. Pięciu z nich otrzymało medale. Procesya poszła nakoniec na pole marsowe, gdzie prezentowano pierwszemu Konsulowi chorągwie zdobyte przez armię rezerwową włoską, i armię reńską. Buonaparte odprawił potem rewią z tutejszym garnizonem, i z częścią straży narodowej.

Okolo niego znajdowała się jego kompania przewodników, i oddział straży konsulowskiej, który tak bardzo wstawiał się pod Marengo. Buonaparte przyimowany był wszędzie od wielkiej liczby zgromadzonego ludu, wśród okrzyków: Niech żyje Rzplta! Niech żyje Buonaparte! Wieczorem nastąpiły illuminacye i inne zabawy publiczne. Nigdy nie widziano większej wesołości i radości, iak w dniu wczorajszym. W kościele metropolitańskim Panny Maryi śpiewano uroczystą wielką mszę na podziękowanie Bogu za nasze zwycięstwa, i na uproszenie pokoju narodowi i kościołowi. Dziś odprawiało się w tym samym kościele nabożeństwo żałobne za generała Dessaix, Latoura d'Auvergne i innych obrońców Rzpltej poległych na poboiowiisku.

Rząd Liguryjskiej Rzpltej jest także tym sposobem urządzony, iak w Cysalpinii i Piemencie. Nadzwyczajna kommissya rządowa w Genui składa się z 7 osob, i zaczęła dnia 2. t. m. swoje urządowanie. Nadzwyczajny minister francuzkiej Rzpltej, generał Dejean miał przy tej okoliczności mowę: „Buonaparte (rzekł on) ogłosił Genuńczykom za najwierniejszych sprzymierzeńców Francyi. Jeżeli nieprzyjaciel odrzuci tak upragniony pokoy, więc udać się należy do nowych usiłowań.” . . . „Także podczas instalowania Konsulty w Medyolanie miał nadzwyczajny minister francuzki, Petiet mowę, w której zapewnił, iż Buonaparte potrafi utrzymać cysalpińską Rzpltę. Gdy generał Dupont nadzwyczajny minister



francuzki kommissyą rządową w Turynie installował, powiedział: „Pokoy jest bliskim; nieprzyjaciel potrzebuje go; Francya pragnie go z utefknieniem.” . . .

Dzisiejszy la Clef du Cabinet mowi: „Pokoy nie zdaie się teraz bydź tak odległym, iak się zdawał bydź ieszcze przed kilku dniami. W krotce zaśpiewamy wśród wesołej radości odę na pochwałę iego.”

Zapewniają, iż Paweł I. wzywał pretendenta, aby szukał innego schronienia dla siebie. Rozumiemy, iż uda się do Anglii. — Gdy spostrzegamy generała austriackiego Zach przechodzącego się spokojnie po ulicach Paryża z swoją szpadą, z swoimi orderami, i w swoim uniformie, oraz przyimowanego wszędzie z największą grzecznością, przypominamy sobie, iż Grouchy, Perignon, Dessaix i inni nie byli tak traktowani przez Austryakow i Anglikow.

Miedzy niezliczonemi ofiarami, które padły w Neapolu pod krwawym nożem Junty, (sądu wojennego) znaydował się także między wielką liczbą xięży, Biskup Natali, który publicznie powieszonym i na szyderstwo ludu wystawionym został. Nowy Papież pisał zaraz do Króla Neapolitańskiego, czyniąc mu największe zarzuty, i zapytując się, iakim prawem rozrządzać może bez dworu rzymskiego życiem, godnością, dobrami i całemi zgromadzeniami duchownych? Król Neapolitański składał całą winę na xięży będących członkami Junty, za których zdaniem czyniono to. Papież włożył potem klątwę nie tylko na duchownych konsyliarzow, lecz także i na 3 Biskupow, którzy nieszczęśliwego Biskupa Natali degradowali. Król potwierdził ten wyrok Papieżki.

z Medyolanu d. 28. Czerwca.

Rostropność i umiarkowanie charakteryzują dotychczas postępek Francuzow. Pewną jest rzeczą, iż Buonaparte wydał rozkazy wyraźne, aby ochraniać szczerąk po myślności tych pięknych krain.

Wśród widoku wojennego panującego w Medyolanie, żadne miasto w Europie nie jest spokojniejszy nad miasto tuteysze.

Osoby przeznaczone do tymczasowego rządu zgromadzą się wkrótce, i rozpoczną swoje urzędowanie.

Generał Massena, który ranionym został w lewą nogę, przymuszonym był bawić się łóżkiem w tych dniach. Z tym wszystkim czynność iego obrotow nie zmniejszyła się tym bynajmniej. Nowe posiłki przybyły z Helwecyi. Rozmaite dywizye iego armii maszerują do Bergamo, i do granic austriackich. Wszystko przepowiada, iż Francuzi ubiegać się będą dalej za swemi zwycięztwami, ieżeliby gabinet austriacki ociągać się miał podpisać pokoy.

z Medyolanu d. 30 Czerwca.

Ostatnia kolumna armii austriackiej przechodziła dnia 25. przez Stradellę do swoich stanowisk nad rzeką Mincio. Mowią, iż liczba woysk, które tym traktatem przechodziły, wynosi 30 do 35,000 ludzi. Do tej liczby nie wchodzi woyska, które były w Genui, i których jedna część udała się lądem do Toskanii, a druga morzem do Livorno. Większa część woysk francuzkich rozłożyła się podług rzeki Oglio. Rząd tymczasowy Medyolański uchwalił wystawienie kolumny granitowej mającej bydź poświęconey pamiętce Konsula Buonaparte, z Turynu d. 28. Czerwca.

Woyska królewskie złączone z armią austriacką, których liczba wynosiła do 15,000, zostały natychmiast rozbroione po ogłoszeniu umowy zawartej między generałem Berthier i Melas. Bardzo mała liczba oficerow poszła z Austryakami. Korpus artyleryi i regimenta prawie wszystkie wykonały przysięgę wierności rządowi francuzkiemu, i posłuszności naczelnikom iego armiiow w Piemontcie. Użyte będą do utrzymywania spokojności i dobrego porządku wewnątrz krain; mieć będą tych samych ofi-



cyerow, te same chorągwie, mundur, i przepisy karności iakie mieli dawniej.

z Rzymu d. 28. Czerwca.

Kommandant miał tuższego wydał odezwę następującą z przyczyny bliskiego przybycia Ojca Świętego:

Rzymianie!

„Przyszłedt moment upragniony, w którym Król Jegomość obojga Sycylii przywraca tron najwyższej głowie kościoła, oddając iey stolicę i prowincye, które odwaga wojsk iego potrafiła wydrzeć z rąk uzurpatorów. Oddałem już całą powagę polityczną waszemu rządcy Piusowi VII. składając ją w ręce trzech Kardynałów przyśłanych tu tym końcem przez Jego Świątobliwość, i powierzona mi została dalsza komenda nad iego wojskami, nietylko dla bronienia was przeciw wszelkiej napaści zewnętrznej; lecz także dla zachowania tuższej stolicy. Uczynił to Król Jegomość dla tego, aby poświęcona osoba Papieża była szanowana, sprawiedliwość zachowana, a lud żeby się cieszył spokojnością.”

z Włoch d. 6. Lipca.

Pisma publiczne mówią, iż Król Sycylii przeniosł się z Palermo do Messyny, z przyczyny znacznych rozruchów, które w pierwszym mieście powstały. Także w Neapolu rada narodowa przeniosła się dla niespokojności do Castelnovo, ogłoszona w tym samym czasie amnestya zdawała się mieć związek z tymi zdarzeniami, które także, iak słychać, miały przyniewolić Królową do podróży.

z Lizbony d. 23. Czerwca.

Wiadomości z Szwabii i Włoch czynią tu wielkie wrażenie. Zaczynamy przekonywać się, iż Buonaparte nie próżno przyrzekł Francji przywrócenie przez oręż pokoju, i dwór Lizboński żałuje szczerze, iż zaniedbał sposobności opuszczenia koalicji. Zapewniają, iż Xiążę Rządca chwycił się sentymentów spokojnych, już to dla tego, iż

lęka się, aby się nie został sam z Anglią, już dla tego, iż gabinet Londyński radził mu, żeby się przysposobił do zdarzeń. Wiemy dokładnie, iż donioś Królowi hiszpańskiemu, że iego pośrednictwo byłoby dla niego przyjemnym.

z Frankfurtu d. 13. Lipca.

Wczoraj zapadła krwawa potyczka pod Offenbach, która zaczęła się rano, i trwała aż do 5tej godziny po południu. Niemcy wkroczyli do Bergen, gdzie otoczyli, iak słychać, iednego generała legii cudzoziemskiej z 500 ludźmi, których w niewolę zabrali. Pod tą wsią atakował ich generał Collaud. Kula karabinowa odjęła życie temu generałowi. Niemcy przybliżyli się pod miasto o wystrzał z armaty, lecz okropny ogień kartaczowy Francuzów przymusił ich do retyrady. Strata obu stronna jest nadzwyczajna. Sami Francuzi mają nieć do 1500 rannych.

z Augszburga d. 12. Lipca.

Francuzi opanowali miasto Landshuth. Arcy-Xiążę Ferdynand rozstawił kilka batalionów przeznaczonych do obrony tego miasta, za mostem na rzece Iser. Francuzi uderzyli na te bataliony, przymusili iedną część do cofnienia się, a drugą zabrali w niewolę. Kawalerya francuzka ścigała uciekających, aż do samego miasta Landshuthu, i toczyła potyczkę w ulicach.

Generał Moreau otrzymał doniesienie urzędowe, iż Cesarz potwierdził zawieszenie broni we Włoszech. Wątpić nie można, iż wkrótce nastąpi armistycjum w Niemczech, na mocy którego Francuzi cofną się za rzekę Iser, a Austriacy za rzekę Inn. Zapewniają, iż Francuzom ustąpiona będzie iedna w fortec dla bezpieczeństwa aż do pokoju.

z Ratyzbony d. 10. Lipca.

Dziś dopełniono już warunków zawieszenia broni. Ponieważ Francuzi na mocy iego posiadają prawy brzeg Dunaju, przeto generał francuzki Grenier wkroczył do



tutejszego miasta w 600 piechoty i 300 kawalerji. Most na Dunaju jest podzielony, na środku jego stoją dwie francuzkie i dwie austryackie warty.

z Ratyzbony d. 14. Lipca.

Podług listów z Passawy, przechodził tam dnia 11. kurjer generała Kray, który powiedział, iż wiezie z sobą warunki zawieszenia broni zawartego między armią austryacką i francuzką w Niemczech. Dodają, iż to zawieszenie broni skutkiem jest negocjacyow rozpoczętych przez Hrabiego Dietrichstein z generałem-naczelnikiem Moreau.

Niebezpieczeństwo coraz większe grozi naszemu miastu. Kolumna francuzka, która maszeruje do Ratyzbony, jest bardzo liczna, i jest tylko tu ztąd odległa półtóry mili. Co moment przyprowadzają tu raniionych. Wojska austryackie czynią największy opór, lecz nieprzyjaciel przewyższa ich zawsze liczbą.

z Bambergu d. 16. Lipca.

Podjazd francuzki, który ukazał się w Nürnbergu, znajdował się onegdaj już w Rottenburgu. Zapewniają, iż podczas bytności Francuzów w Nürnbergu widziano wielką liczbę oficerów Praskich w okolicach tego miasta.

Francuzcy księża deportowani zostali się w Bawaryi, Szwabii i Brizgawii, chociaż Francuzi do tych krajów weszli. Wielu z nich otrzymało nawet pozwolenie powroćnia do Francji. Generał Lecourbe dowiedziawszy się, iż Arcybiskup Paryski Juigne, tańł się w pewnym domu prywatnym w Augszburgu, kazał mu oświadczyć, iż może okazywać się w publiczności bez obawy, i że francuzcy żołnierze nie zapominają, iak wiele winni są tak szanownemu Pralatowi. Pośłał nawet straż honorową, którą Arcybiskup Juigne nie chciał przyjąć.

z Bawaryi d. 16. Lipca.

Pewną jest rzeczą, iż między armiami

w Niemczech zostało zawarte zawieszenie broni, które także do wojsk pod Frankfurtem rozciąga się, i dla tego już kurjer wyprawiony został do francuzkiej głównej kwatery w tamtejszych okolicach. Część Bawaryi leżąca między rzekami Inn i Iser jest neutralną, ponieważ Austriacy cofają się za Inn, a Francuzi zostają się na lewym brzegu Isaru.

z Bawaryi d. 17. Lipca.

Negocjacje względem zawieszenia broni trwały od dnia 11. aż do 15. wieczorem w Ansing 2 mile od Monachium, z strony Braunau. Generał-Major, Hrabia Dietrichstein i francuzki generał brygady Lahorie, podpisali tę ugodę, której treść jest następująca:

Art. I. Oręż ma spocząć i wszelkie nieprzyjacielskie kroki ustać między armiami Cesarza Jegomości, i jego sprzymierzeńców, i armiami francuzkiej Rzpltey w Niemczech, Helwecyi, Tyrolu i Gryzonii. Wypowiedzenie zawieszenia broni poprzedzić musi 14 dniami rozpoczęcie nieprzyjacielskich kroków. Art. II. Armia francuzka obsadzi kraie, poczynwszy od prawego brzegu Renu pod Balsers, ponad Gryzonią, aż do źródła rzeki Illeru; która całą dolinę obejmuje; linia demarkacyjna ciągnie się potem przez Arlberg, aż do źródła Lechu, nad lewym brzegiem, aż do Reutti. Na lewym brzegu tej rzeki około Reutti aż do źródła rzeki Ammer, podług granicy Hrabstwa Werdenfels, na lewym brzegu rzeki Loosaz, do jeziora Kohel, około jeziora Tegarn do Gemünd, i do źródła Vils, na lewym brzegu tej rzeki do Wilsbiburg, na lewym brzegu rzeki Vils, aż do uścia w Dunaj, na prawym brzegu Dunaju ciągnie się do Koehlheim do Altmühl i Pappenheim. Ztamąd zmierza do Weissenburga, do uścia rzeki Rednitz w Ren, i do Renu. Na lewym brzegu Menu między Düsseldorfem i Mogun-



cyą nie może linia demarkacyjna dalej iak do Nidy bydz prowadzoną. Art. III. Armia austriacka obsadzi niższy Engadyn. Linia demarkacyjna armii francuzkiej zaczyna się od Balzers ciągnie się przez Kuryą, Tussis, Spligen, Chiawennę, aż do jeziora Comer, i okraża także Lucienberg. Kray Gryzonii leżący między tą linią i Engadynem jest neutralnym. W formie rządu kraiu tego nie może bydz nic odmienionym. Art. IV. Fortece Ulm i Ingolstadt, ponieważ są obsadzone przez woyska austriackie, przeto zostają się w tym stanie. Środki ich obrony nie mogą bydz powiększone, i nie mogą przeszkadzać ani wolney żegludze rzek, ani komunikacyi rozciągającej się przez iey cyrkuł wojenny, którego rozległość jest 2000 sążni w około fortocy. Tylko co 10 dni mają bydz opatrywane w żywność, a to w stosunku mającey bydz oznaczoney konsumpcyi. Żywność ta nie może bydz brana z kraiw obsadzonych armią francuzką, lecz także i dowoz iey nie ma doznawać żadney przeszkody z strony tey armii. Art. V. VI. i VII. Ściąga się do dodatkow, zrucenia mostow, wolności handlu i t. d. Art. VIII. Część Rzeszy niemieckiej i Państw Cesarza Jegomości leżących między linią demarkacyjną armii francuzkiej, oddaje się pod szczególną opiekę pocziwości. Własność i forma rządu ma bydz wszędzie szanowaną, i nikt nie będzie pociągany do odpowiedzialności za usługi czynione armii austriackiej, za zdania polityczne, i czynne przyłożenie się do wojny. Art. IX. Między forpocztami armiow nie może bydz żadna komunikacya. W Parsdorf dnia 15. Lipca 1800.

(podp.) Lahorie Generał brygardy.  
Hrabia Dietrichstein Gen. Maior.  
z Austrii d. 16. Lipca.

W Wiedniu ogłoszono dnia 11. t. m. następującą ważną odezwę:

„Postępek mieszkańców tutejszey Rolicy

bywał od niepamiętnych czasow dobrym, szlachetnym i statecznym. Był zawsze takowym w nayniebezpieczniejszych epokach przeszłego i niniejszego wieku. Cała Europa była świadkiem sławnego postępu pocziwowych Austriakow w roku 1797., który nigdy z pamięci wygluzowanym nie będzie. Wrażenie, które nie dawno odmiana szczęścia wojennego w wszystkich umysłach uczyniła, jest skutkiem nieskażoney wierności i przywiązania ludu austriackiego do swego kochanego Monarchy, i zapewnia gorliwość, z iaką się i teraz starać będzie, wesprzeć środki zmierzające do ziednania słusznego i chlubnego pokoju; który zawsze był przedmiotem życzenia naszego nayłaskawszego Cesarza.”

„Baczność publiczna nie mogła nie poznać tego, iż ludzie słabego umysłu, oraz garbka złe myślących i czołgających się w ciemności osob starała się powiększyć kłębki armiow cesarskich, i niebezpieczeństwa, które sobie z nich wnosila, usiłowała zmyślać propozycye pokoju, i osłabiać tym sposobem gorliwość w uzbrojeniach wojennych, i zmniejszać stateczność publiczności, która to stateczność dopiero przed trzema laty austriackiej Monarchii tak wiele sławy i korzyści ziednała.”

„Urząd wkłada na niżej podpisanego ten obowiązek, aby prześlrzegł publiczność o tych przewrotnych mędrkach, i wzbudzał w niey baczność na złośliwe pogłoski takowego gatunku. Stateczność tylko i opinia prowadzi do słuszney zgody, która nawet z samego nieprzyjaciela szacunek i zadziwienie wymusza; zwolnienie się daie mu mało chlubnych wyobrażeń sposobu myślenia ludu bohaterkiego sławnego od wiekow, i zaszczyconego wszystkimi stopniami honorow.”

„Nieodwłoczne usiłowania Cesarza zmierzaly zawsze do pomyślności iego dobrego ludu. Jego stateczne męstwo przed batalia-



mi pod Ambergiem i Würzburgiem, oraz przed negocyacją pokoju w Leoben odwróciło od nas większe jeszcze niebezpieczeństwa. Ochraniał zawsze sumiennie krew swoich poddanych, a każde jego ustłowanie jest nam zaręczeniem, iż mogących być przyjętych warunków nie byłby odrzucił, gdyby te w samej rzeczy przez naszych przeciwników były mu podane (jak to mylnie rozgłoszono.)"

„Wierny swoim prawdom i swojej miłości ku narodom powierzonym mu przez opatrzność, nie zaniedba on żadnej przyjaźney sposobności, któraby mogła doprowadzić do słusznego pokoju, dla tego, aby wśród spokojności zagoił rany wojenne i szukał swego ukontentowania w wzrastającej szczęśliwości wiernych narodów.” W Wiedniu dnia 10. Lipca 1806.

(podp.) Franciszek  
Hrabia Saurau.

z Wiednia d. 12. Lipca.

Dowiadujemy się, iż generał Melas nie jest uwolnionym od komendy, owszem poślano mu podchlebny list z oświadczeniem ukontentowania z powodu jego wielkiego męstwa okazanego w batalii pod Marengo; także doniesiono mu, iż Cesarz Jegomość spuszcza się na jego dalsze usługi. Generał Kray utrzyma się więc przy komendzie armii niemieckiej. Feldmarszałek Hrabia Colloredo udał się wprawdzie do rzeczoney armii, lecz tylko końcem roztrząśnienia niektórych przypadków niekarność. W Pradze i Olomuncu odbywają straż mieszczańska i studenci, ponieważ 18,000 ludzi składających korpus rezerwy pomaszzerowali z Czech i Morawii na pomoc generałowi Kray.

z Wiednia d. 19. Lipca.

(Raport nadworny.)

Dnia 9. i 12. nieprzyjacielskie Dywizye, których liczba wynosiła do 15,000 ludzi, zgromadziły się pod generałami Lecourbe,

Lavalle i Tarreau w Kempten i okolicach Bregenzu, inne zaś mocne nieprzyjacielskie dywizye udały się do Rheintal, maszerując z Monachium, Landsberga i Memmingen. Wojsko nieprzyjacielskie uderzyło dnia 11. z przewyższającą liczbą na oboz Austriacki stojący pod Füssen. Stateczność i nadzwyczajne męstwo wojsk, odparło kilka razy nieprzyjaciela, i tylko przewyższająca liczba nieprzyjacielska przyniewoliła Xiążęcia Reuss do cofnięcia wojsk do wąwozów pod Reutti. Generał Mercantin stojący pod Immenstadt rozłożył się nad rzeką Gocht, a generał Grün, który dnia 10. atakowany był przez nieprzyjaciela pod Schongau, Weilheim, Wottradshausen i Holzkirchen, stanął przy wąwozach Lentasch i Scharnitz.

W stanowisku armii generała Kray nie zasła żadna odmiana.

Generał Kray donosi dnia 15. o zawieszeniu broni z francuzkim generałem naczelnikiem Moreau, pod warunkiem 12 dniowego wypowiedzenia.

Pisma publiczne z Drezną donoszą pod dniem 3. t. m., iż dwory: Rosyjski i Berliński nie będą dłużej patrzeć obojętnym okiem na szerzenie się terazniejsze Francuzów w Niemczech, i na zniszczenie ładu dla korzyści osobistej stosunków morskich.

Buonaparte odjeżdżając z Medyolanu, zalecił tymczasowemu rządowi największą roztropność i umiarkowanie, i powiedział mu, iż jeżeli sobie inaczej postępować będzie, tedy w przypadku jakowej odmiany szczęścia wojennego, nie będzie mógł załonić ich przed skutkami osobistych błędów i osobistej nieroztropności.

z Madrytu d. 27. Czerwca.

Wybieranie podatków nadzwyczajnych stało się przyczyną niespokojności w niektórych prowincjach, a mianowicie w Estr-



madrze; lecz przyjemność rządu łagodzi nagle te poruszenia efemeryczne.

Ministrowie hiszpańscy okazują dotychczas największą radość z pomyślności armii francuzkich nad Dunajem i we Włoszech. Podchlebiają sobie, iż otrzymają od Francji w nadgródę ofiar czynionych przez siebie najlepszy kraj we Włoszech dla Infanta Xięcia Parmeńskiego.

Korsarze francuzcy są nader szczęśliwymi od niejakiego czasu, i przyprowadzają wiele zdobyczow do portow hiszpańskich.

**z K o n s t a n t y n o p o l a**  
d. 25. Czerwca.

Opuszczenie Egiptu przez Francuzow doznało nowych trudności. Zapewniają, iż żądaniem było Francuzow, aby Kair, Alexandria i przyległe okolice ogłoszone były jako niegodległe, lub zostające pod protekcją francuską. Lecz Porta nie chce zezwolić na żadne żądania, i uchwalono iednoznacznie w Dywanie, wysłać do Jaffy trzecią armią składającą się z samych Europeyckow z nowym naczelnikiem. Armia Wielkiego Wezyra, która w początku wynosiła 150 tysięcy ludzi, zmniejszyła się teraz do 20 tysięcy, ponieważ Azyatyccy żołnierze poniciekali. Także wszczęło się powietrze w obozie Wielkiego Wezyra, które odjęło życie iednemu z jego najlepszych generałow.

#### Rozmaite Wiadomości.

Głoszą, iż generał Melas chorym jest na ranę, którą otrzymał w batalii pod Margengo. — Austriacy opuścili Walteling, a francuzkie wojska obsadziły ją. — Król Sardynski wraz z małżonką swoją uda się do Loretu, gdzie się znajduje jeszcze siostra Cesarza rzymskiego, Marya Anna, z siódmu zakonnicami. — Armia austriacka we Włoszech składa się jeszcze z 42,000 ludzi. — Generał Meerfeld spodziewany jest w Wiedniu. Wielu spodziewa się, iż użyty znowu będzie do negocyacyow pokoju,

które już raz był podpisał w Campo-Formio. — Podczas potyczki pod Landshut Arcy-Xiąże Ferdynand ledwo nie dostał się w niewolę. — Do Spaa przyszły rozkazy, aby przysposobiono flancye dla Konsulow Buonaparte, generałow Murat, Marmont i innych wielu osob. To towarystwo używać będzie tamtejszych wód mineralnych. — Słychać, iż pewny wielki dwór ofiarował w samej rzeczy swoje pośrednictwo do pokoju. — Lille albo Bruxellia mają być miejscem negocyacyi pokoju między Anglią i Francją.

**Do sprzedania.** Jego Królewskiej Mości Regencya Południowo-Pruska w Poznaniu oznajmuje niniejszym pismem, iż dobra niżej opisane Urodzonego Jana Nepumocena Mycielskiego własne: 1) Jako to, majątność Rawiczka w dystrykcie Kościańskim powiecie Krobskim taż nad granicą Szląską 1½ mili od Herrnstadt i 2 mile od Trachenberga leżąca, a w roku 1798 na 357051 tal. 13 dobr. gr. 8 fen. urzędownie otaxowana, składająca się z miasta Rawicza i wsiow Sierakowa, Szymanowa, Polki, Grobli i Małowa czyli Masseh. 2) Dobra Szkaradowo taż w dystrykcie Kościańskim powiecie Krobskim mila od miasta Szląskich Mielicza i Sulau leżące, w roku 1798 na 107421 tal. 8 srebrnych groszy ½ fen. otaxowane, składające się z wsiow Szkaradowa, Ostai i Jezior. 3) Połowa Majętności Gostynskiej rownież w dystrykcie Kościańskim powiecie Krobskim 4 mile od Rawicza i Leszna leżące, i w roku 1798 na 64272 tal. 4 dobr. gr. 1½ fen. otaxowana, składająca się z połowy miasta Gostynia, części dobr Podrzecza, dobr całych Czaykowa i Bogusławkow, in via Executionis publicznie mają być odprzedane. Zapozywiają się zatem wszyscy, którzy wspomniane dobra według posady ich kupić są zdolni i do zaplacenja ich są dość mocni, niniejszym patentem, subhaftacyinym, którego exemplarz ieden w izbie usłepney Regencyi tutejszej, drugi na Regencyi Głogowskiej a trzeci w powiatowej kommissyi sprawiedliwości w Wschowie są wywieszone, aby na terminach licytacji a mianowicie: 1) do subhaftacyi majątności Rawickiej dnia 3. Listopada r. b., dnia 5. Lutego 1801 i dnia 4. Maia 1801; 2) do subhaftacyi dobr Szkaradowa dnia 3. Listopada r. b., dnia 5. Lutego 1801 i dnia 5. Maia 1801; 3) do subhaftacyi połowy majątno-



ści Gostyńskiej dnia 3. Listopada r. b., dnia 5. Lutego i dnia 6. Maja 1801, które to ostatnie trzecie terminu zawito są oznaczone przed konsyliarzem regencyi Düringem na Regencyi tuteyszej stawili się i oświadczenia swoje do protokołu uczynili, a więcey dający na tych to ostatnich zaw. tych terminach mają się spodziewać, iż im wyżej opisane dobra, jeżeliby z osobliwszych takich okoliczności prawnych inaczej koniecznie wypaść niemusią, przyderzone zostaną i na późniejsze korzystniejsze oświadczenia żaden już wzgląd nienastąpi. Zresztą akta detaxacyjne można sobie będzie przezyrzeć każdego dnia w archiwum Regencyi tuteyszej, niemniej tacy zaś sądownie wygotowane są zawsze do zobaczenia na Regencyi tuteyszej, na Regencyi Głogowskiej i w powiatowej komisji sprawiedliwości w Wschowie. W Poznaniu dnia 19. Maja roku 1800.

JK. Mości Regencya Południowo-Pruska.

*Citatio edictalis.* Tuteysza Regencya zapożywa publicznie wszystkich tych, którzy do pozostałego majątku po zmarłym w Gospodarzu, w amcie Pabianice, Urodz. Antonim Michalskim, i należącym do tego, w kreyse Piotrkowskim leżącym wsi szlacheckiej Gąski, iakiekolwiek pretensye mieć zamyslaia, mianowicie zaś: 1) Maryannę Pączelską z domu Urodz. Karśnicką; 2) Urodz. Lubiatowską wdowę; 3) Urodz. Gabryela Krzanowskiego; 4) Urodz. Trzcinińskiego ekonoma, których miejsce mieszkania nie jest wiadome, aby nayedley na wyznaczonym peremptorycznym terminie dnia 30. Augusti cur. z rana o godzinie 9. przed mianowanym deputatem regencyjnym konsyliarzem Schultzem na Regencyi osobiście albo przez prawnych pełnomocników, na których proponują się im Justycyi kommissarze, iako to: kryminalni konsyliarze: Grimm, Skrzentwa. Mondro, affessor Lucas, ober-akcyzy konsyliarz Broecker, Justycyi burmistrz: Barnsdorff, Justycyi antman Dierschlag, Justycyi kommissarze Rosdeitscher, Deertz i Nowag; stawili się, pretensye swoje zameldowali, i rzetelność ich zaświadczyli, w przeciwnym zaś przypadku spodziewać się mają, że

z swoimi pretensyami do sukcesyji, i do tego wszystkiego, coby po zaspokojeniu meldujących się wierzycielow z masy pozostać się mogło, prekludowanymi zostaną. W Kaliszu dnia 2. Maja roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

*Aukcyja.* Rzeczy pozostałe Ursuli Lutomskiej, to jest: zegary, tabakierki, srebra, porcelana, szkło, cyna, miedź, mosiądz, żelaztwo, bielizna, pościel, meble, sprzęty domowe, suknie, wozy, szory i portrety w terminie dnia 18. Sierpnia t. r. we dworze w Modliszewie w Gnieźnieńskim dystrykcie przez komisję niżej wyrażoną publicznie przez aukcyą za gotową zapłatę w grubey monecie mają być sprzedane, a którzy mają ochotę takowe rzeczy kupić mogą się w naznaczonym terminie w miejscu rzeczonym Modliszewie stawić. W Gnieźnie dnia 23. Lipca roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Krays

Justyc Kommissiya.

*List gończy.* Zostający dotąd w usługach Urodzonego Chełstowskiego we wsi Modła Xieża w amcie ekonomicznym Konińskim dzierzawcy, parobek nazwiskiem Benedykt Dominiak poddał się w tym większe podezryzenie podpalenia iey, iż natychmiast po wybuchnięciu ognia ze wspomnianego folwarku Modła Xieża uciekł. Parobek ten ma lat 22 aż do 24, blisko 5 calow wysoki, brunatney twarzy, ciemno-czarniawych włosów, oczy ma siwe, i w mowieniu głos mocny; uciekając miał na sobie białe płocienne spodnie i także koszulę, ciemno-szarawą suknię i kamizelkę, którą z sobą zabrał. Nakazuje się przeto wszystkim zwierzchnościom pod dozorem Kamery JK. Mci wojenney i ekonomiczney zostającym; wszystkie zaś inne cywilne i wojskowe władze rekwirują się niniejszym pismem, ażeby na wspomnianego parobka Dominiaka iak nayspilnieyszą miały baczność, tegoż w przypadku złapania natychmiast aresztowały i za powrocentem wyłożonych na to kosztow, podług przyłączyć się mającey likwidacyi, do naybliższej zwierzchności sądowej, dla dalszego onegoż transportu do Kalisza odeślały.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.